

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222  
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

## Z. S. R. R. pracuje nad niepodległością państw bałtyckich

PARYŻ, 6. 5. (PAT). Socjalistyczny „Populaire” zamieszcza de peszę z Rygi, o zamiarze Litwinowa doprowadzenia do skutku paktu, gwarantującego niepodległość państw bałtyckich, pomimo odmowy Niemiec.

W tym celu Litwinow podobno zawiązać miał już rokowania z Paryżem i Londynem o uzyskanie poparcia tych rządów.

Rząd sowiecki pragnąłby zapewnić niepodległość państw bałtyckich przy pomocy Anglii, Francji, Polski i państw skandynawskich.

## Prof. Schmidt powraca do zdrowia

MOSKWA, 6. 5. (PAT). Z San Francisco donoszą, że przybył tam prof. Schmidt i kierownik akcji ratunkowej rozbitek „Czeluski” Uszakow. Społeczeństwo miejscowe zgłosiło przybyłym gorącą owację. Po odbyciu kuracji prof. Schmidt powrócił przez Nowy Jork do kraju.

## Hindenburg ciężko chory

BERLIN, 6. 5. (PAT). Krąży tu poroczywa pogłoska, że marszałek Hindenburg zaniemógł. Pogorszenie się stanu zdrowia prezydenta Rzeszy miało nastąpić po operacji, której poddał się rzekomo w ostatnich dniach. Ze strony rządowej brak wszelkich informacji na temat tej pogłoski.

## Francuzi kupują broń

Wielkie transporty płyną z Belgii

PARYŻ, 6. 5. (PAT). „La Liberté” zwraca uwagę na transporty broni, jakie nadchodzą z Belgii do Francji. W ciągu kilku dni przeszło przez granicę 3 tonny broni. Ze względu na to, że transporty te są zupełnie prawidłowe i zadeklarowane, władze celne nie mogą ich zatrzymać, ograniczając się jedynie do sygnalizowania ich ministerstwu spraw wewnętrznych.

## Film Forda

Amerykański król samochodów Henryk Ford opracował dwunasto-aktowy scenariusz filmowy na temat życia Edisona.

## Min. Zarzycki na inspekcji w Zakładach Żyrardowskich

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Minister przemysłu i handlu dr. F. Zarzycki w towarzystwie dyr. gabinetu ministra p. K. Patka dokonał inspekcji Zakładów Żyrardowskich, zapoznając się z poszczególnymi działami przedsiębiorstwa.

# Straszny pożar miasteczka

## We Włodzimierzu pastwą płomieni padło 200 domów Przeszło 2 tysiące pogorzeków czeka na pomoc doraźną

SARNY, 6. 5. (PAT). Wczoraj w godzinach popołudniowych z nieustalonej przyczyny powstał pożar w jednym z domów miasteczka Włodzimierza. Ogień podsypany przez wiatr szybko przeniósł się na sąsiednie posesje.

Akcja ratownicza w toku.

SARNY, 6. 5. (PAT). Bliższe szczegóły strasznego pożaru we Włodzimierzu, powiat Sarny, przedstawiają się następująco:

W dniu 5. 5. o godz. 14.50

zapaliła się w jednym z domów belka, od której w krótkim czasie zapłonął cały budynek.

Wskutek silnego wiatru, pożar przeniósł się na domy sąsiednie,

obejmując całe miasteczko. Z okolicznych miejscowości przybyły 4 straże pożarne, które przystąpiły niezwłocznie do akcji ratowniczej. Nie mogły one jednak zapobiec szybkie

mu rozszerzeniu się ognia i ograniczyły się tylko do ratowania najważniejszych obiektów,

jak posterunek policji państwowej, urząd gminny i agencja pocztowo-telegraficzna. Dzięki wysiłkom straży, budynki te zdołano ocalić, natomiast sąd grodzki, gmina wyznaniowa żydowska, bóżnica, 7-klasowa szkoła powszechna, plebanja prawosławna i przeszło 200 domów padło pa-

stwą płomieni. Część akt sądu grodzkiego zdołano uratować. Reszta spłonęła.

Spłonęły również sklepy żywnościowe.

Straty, według pobieżnych obliczeń, sięgają około miliona złotych.

Zgórą 2000 osób pozostało bez dachu nad głową.

Na miejsce pożaru przybył natychmiast starosta powiatowy, dr. Grzesik, celem wydania doraźnych zarządzeń dla zabezpieczenia uratowanego mienia

i udzielenia pierwszej pomocy.

Również urząd wojewódzki wołyński zorganizował niezwłocznie akcję dożywiania pogorzeków oraz wydelegował do Włodzimierza naczelnika wydziału opieki społecznej Titowa, celem udzielenia pogorzekom wszelkiej możliwej pomocy,

tak finansowej, jak i w naturze.

Pożar zdołano zlokalizować dopiero dziś o godzinie 11-ej przed południem.

## Pzedłużenie pełnomocnictw komisji

badającej kulisy gigantycznej afery Stawiskiego

PARYŻ, 6. 5. (PAT). Parlamentarna komisja śledcza dla zbadania afery Stawiskiego powinna ukończyć swe prace do dnia 23 maja, terminu wyznaczonego przez izbę deputowanych. Wobec jednak nawalnego materiału mało jest prawdopodobne, aby komisja zdołała opracować do tego czasu osta-

teczne wnioski. W tych warunkach mówią o przedłużeniu pełnomocnictw komisji na okres dalszych 3-ch miesięcy.

W pierwszym terminie ma być ukończony jedynie badanie oskarżonych i świadków. W poniedziałek komisja przesłucha szereg urzędników. We

wtorek mają być badani oskarżeni red. Dubarry, deput. Garat i Bonnaure. Dwaj pierwsi kategorycznie odmawiają składania zeznań przed komisją deputowanych. Bonnaure, wbrew opinii swoich obrońców, wyraził zgodę na stawienie się przed komisją.

## Hold Lebrun'a na cmentarzu Vaugirard

PARYŻ, 6. 5. (PAT). W dniu dzisiejszym jako w drugą rocznicę tragicznego zgonu prez. Doumera, prezydent Lebrun złożył hold na cmentarzu Vaugirard, składając na grobie Doumera wieniec. Również stowarzyszenie pisarzy i kombatantów złożyło kwiaty.

## Tragedia w kopalni

W Z.S.R.R. zginęło 6 inżynierów wraz z wynalazcą

MOSKWA, 6. 5. (PAT). W Krzym Rogu na Ukrainie zginęło tragiczną śmiercią podczas katastrofy w kopalni rudy żelaznej 6 wybitnych inżynierów sowieckich. Wypadek nastąpił w czasie doświad-

czeń z nowym sposobem wydobywania rudy, wynalezionym przez inż. Mosznichenkę, który również zginął w katastrofie. Zginęli pozatem naczelnik inżynier trustu krzyworskiego Szilman, jego zastępca Ajdenjan, inżynierowie Dedzuwan, Lapszej i Dorowski. Wszyscy będą pochowani na koszt państwa, rodzinom zaś przyznano zaopatrzenie.

## Dziennikarze polscy w Rzeszy

zwiedzają miasta i zakłady przemysłowe

MONACHJUM, 6. 5. (PAT). Wycieczka dziennikarzy polskich przybyła w piątek samochodami do Stuttgartu, zwiedzając po drodze budowę wielkiej autostrady, przecinającej Niemcy z północy na południe.

Na cześć gości polskich miasto

Stuttgart wydało przyjęcie w dawnym pałacu króla wirtemburskiego Gospodarzami na przyjęciu byli prezydent miasta Stroblński i wiceprezydent Wirtembergji Waldmann. Podczas przyjęcia przemawiali: prezydent Stroblin, szef prasowy Wirtembergji Overdyck, którym w imieniu grupy polskiej odpowiedział prof. Lempicki, podkreślając związki kulturalne, łączące Polskę z Wirtembergją, oraz wpływ kultury Schillera na romantyzm polski i zainteresowanie, jakie dziś jeszcze istnieje w Polsce dla twórczości Schillera.

Po bankiecie w sali Złotej pałacu odbył się urządzony specjalnie dla gości polskich koncert kwartetu profesora Wendlinga oraz tańce narodowe, wykonane przez artystów opery stuttgartzkiej.

W sobotę wycieczka dziennikarzy polskich zwiedziła zakłady samochodowe Daimlera i Benz, poczem dyrektor zakładów Kissel pojechał do Rzeszy. W czasie manifestacji min. Goebels wygłosił dłuższe przemówienie.

Według źródeł niemieckich, w manifestacji tej wzięły udział bardzo liczne rzesze mieszkańców Za-

## Tragiczny wyścig

BERLIN, 6. 5. (PAT). Z Chemnitz (Kamieniec) donoszą, że w czasie wyścigów motocyklowych o mistrzostwo drogowe Niemiec uległ śmiertelnemu wypadkowi zawodnik Ruecksamen wraz ze swym towarzyszem.

## Niemcy sięgają po Saarę

Bajki opowiada przew. „frontu”

BERLIN, 6. 5. (PAT). W Zwi-bruecken odbyła się olbrzymia manifestacja na rzecz powrotu Zagłębia Saary do Rzeszy. W czasie manifestacji min. Goebels wygłosił dłuższe przemówienie.

Według źródeł niemieckich, w manifestacji tej wzięły udział bardzo liczne rzesze mieszkańców Za-

głębia Saary. Przewodniczący tak zw. „Frontu niemieckiego” Zagłębia Saary Pirro oświadczył w przemówieniu swym, że przeszło 450 tysięcy mieszkańców Zagłębia Saary należy już do organizacji „Frontu niemieckiego”, co stanowić ma 95 proc. ogółu ludności Zagłębia Saary.



# Dyskwalifikacja dowódców

## Marsz. Joffre na początku wojny usunął ze stanowisk 50 generałów

Za trzy miesiące upływa 20-letnie wybuchu wojny światowej. W dniu 1 sierpnia 1914 r. została wypowiedziana wojna, która miała dokonać przewrotu we wszystkich dziedzinach życia światowego. Pamiętna to rocznica. Od lat też całych wzrok historyków, pisarzy politycznych, dyplomatów i zwykłych śmiertelników kieruje się ku owym krwawym miesiącom letnim r. 1914, kiedy to — po tragicznych strzałach w Serajewie — rozległ się na wszystkich frontach Europy grzmot dział i warkot karabinów maszynowych.

Stoją jeszcze żywo w pamięci ludzkiej owe dni, kiedy armja niemiecka, nie bacząc na traktaty dep tala ciężką stopą krwawiące pola Belgji, kiedy zalewała równiny Szampanji, obracała w niwecz fabryki, miasta, osiedla, zabytki architektury. Zdawało się, że nie powstrzyma tej lawiny. — W zwykłym marszu parła ona półkolem na Paryż, zbliżając się doń coraz bardziej. Stał się jednak „cud nad Marną“. Przyszły dni klęski i odwrotu niemieckiego. Oczywiście „cud nad Marną“ tłumaczyć można różnymi względami strategicznymi, błędami niemieców, zrzeczeniem posunięciem aliantów itd. W każdym razie w opinii powszechnej utrwaliło się przekonanie, że jakieś niewidzialne przeznaczenie kierowało biegiem wypadków.

Wielu ludzi poświęciło pierwszym chwilom wojny światowej swą utwory, pamiętniki, artykuły i mniej lub więcej obiektywne przyczynki. Do przyczynków takich, pierwszorzędnej wreszta wagi, zaliczyć należy bezwzględnie pamiętniki smarłego przed paru laty marsz. Joffre'a. Stary strateg, naczelny wódz armji francuskiej opisuje w swych pamiętnikach wypadki wojenne oczywiście z wojskowego punktu widzenia, nie bawiąc się zbytnio w obwijanie faktów bawelną, w jedwabne słówka i inne właściwe dyplomatom ceregiele.

Jeżeli więc chodzi o ten wojskowy punkt widzenia, marszałek Joffre przypisuje jedną z głośniejszych przyczyn pierwotnego niepowodzenia wojsk aljanckich w niedoceniceniu rezerw niemieckich.

Mianowicie naczelne dowództwo aliantów, w tej liczbie oczywiście i wywiad państw sprzymierzonych zwracały wyłącznie niemal uwagę na siły niemieckie czynne na polu walki. Nie liczyli się natomiast aljanci z potężnymi i licznymi rezerwami, które odegrały w ofensywie na Paryż rolę bardzo doniosłą. Aljanci wyobrażali sobie, że rezerwy niemieckie użyte będą dopiero w drugiej linii. Rezerwom przypisywano rolę drugorzędną. Sądzono, że będą one używane przy oblężeniach, przy utrzymywaniu mniej

ważnych odcinków, przy ochronie tylnych połączeń i t. d. W najlepszym razie liczone, iż rezerwy dopiero w długi czas po wprowadzeniu w akcję pierwszej linii będą mogły być użyte do walki.

Tymczasem, zdaniem Joffre'a, to niedocenicenie stanowiło błąd poważny, który się srodze mścił na aljantach. Rezerwy niemieckie używane były narówno z wojskami walczącymi w pierwszym ogniu. Powodowało to przewagę nacierających na niemieckich nad aljantami.

Jak wynika z pamiętników Joffre'a, na froncie francuskim miało miejsce to samo zjawisko, co w szeregach armji rosyjskiej. Mianowicie żołnierzy był bitny i pełen opiarności podczas gdy wyżsi oficerowie nie stali na wysokości zadania.

Różnica między frontem rosyjskim a francuskim polegała jednak na tem, że podczas, gdy w armji rosyjskiej błędy generacji szerzyły jedynie demoralizację wśród żołnierzy, nie pociągając za sobą niemal żadnych zarządzeń i środków ochronnych ze strony naczelnego dowództwa, na froncie francuskim radzono sobie zgola inaczej. Marszałek Joffre nie robił wiele cere-

monji z generałami i dowódcami, którzy zawiedli pokładane zaufanie i nie okazali się na wysokości zadania, bądź z własnej winy, bądź też wskutek zbiegu okoliczności. Marszałek Joffre przeprowadzał, jak pisze w pamiętnikach, masową dyskwalifikację generałów.

O rozmiarach tych energicznych posunięć Joffra świadczy chociażby następujące cyfry: w ciągu pięciu tygodni (od 1 sierpnia do 6 września 1914 r.) marszałek Joffre usunął ze stanowisk conajmniej 50 generałów.

w tej liczbie 2 dowódców armji 9-ciu dowódców korpusu, 33 dowódców dywizji, 1 dowódca korpusu kawalerji i 5-ciu dowódców dywizji kawalerji. Marszałek Joffre miał w tym względzie czynne poparcie ówczesnego ministra wojny Messimy. Marszałek Joffre przytacza list ministra datowany 24 sierpnia 1914 r.:

„Niech Pan załaduje zwolnionych ze stanowisk oficerów na auto ciężarowe i dostarczy ich do kwatery głównej. Tam zostaną oni postawieni przed sąd wojskowy. Sądzę, że obecnie, podobnie jak w 1793 r. niema innej kary, niż dymisja i śmierć. Oni muszą zwyciężać.

Niech Pan stosuje w związku z tem szybkie, brutalne, energiczne i decydujące środki. Niech Pan w żadnym wypadku nie posyła tych ludzi na tyły. Niech Pan ich zamknie na cztery spusty, by tam czekali na wyrok“.

Do tego listu dołączył jeszcze minister Messimy następującą depeszę: „Otrzymałem pański telegram o postępowaniu oficerów. Nie istnieje żadna inna kara, jak tylko natychmiastowa kara śmierci. Kara ta musi spotkać przedewszystkiem oficerów — winowajców, o ile takowi istnieją. Francja obecnie obowiązuje jedyną słowem: „Zwyciężyć lub umrzeć“. Powtarzam z naciskiem, by Pan usuwał bezwzględnie przestarzałych generałów, a na ich miejsce mianował młode, energiczne sily“.

Istotnie Joffre postępował z całą bezwzględnością, nie zwracając na osobiste sympatje, czy antypatje. W swych pamiętnikach pisze Joffre w tej sprawie, co następuje: „Przy nominacjach i zwolnieniach kierowałem się jedynie interesem Ojczyzny.

Niejednokrotnie niszczyłem karierę przyjaciół osobistych, a wywyższałem ludzi, do których nie czułem zbytniej sympatji“.

# Promienie śmierci

## Doniosła rola radja podczas przyszłej wojny

Z pośród czynników od których zależy powodzenie jakiejś akcji militarnej, bodaj najdonioślejszą rolę odgrywa szybkość i pewność przesyłania meldunków i wiadomości, t. zw. „uregulowane rozkazodawstwo“. Okazało się to również w czasie wojny światowej. Szczególnie doniosłe znaczenie będzie to miało w wojnie przyszłości, która rozegra się częściowo w powietrzu, a w której z drugiej strony staną przeciwko sobie milionowe armje, rozsiane na wielkich przestrzeniach. — W tych warunkach nie ulega wątpliwości, że rozkazy, meldunki etc. załatwiane będą prawie wyłącznie drogą radjową. Inne rozwiązanie właściwie nie da się wcale pomyśleć. Radjo uruchomione będzie na całej linii już w czasie mobilizacji.

Natomiast najwyższa wojskowa wartość techniki radjowej wystąpi wówczas, gdy rozpoczyna się operacje wojskowe. Dzisiejszy stan techniki radjowej pozwala na utrzymanie stałej pownej komunikacji nie tylko pomiędzy samolotami i terenem lub samolotami między sobą, lecz również na stałą komunika-

cję aż do najbardziej wysuniętych linii. Poczynione zostały już liczne próby zabierania przez atakujące oddziały aparatów nadawczych na ultra krótkie fale, tak, że komunikacja istnieje stale. Takie przenośne „kieszonkowe stacje nadawcze“ używane są już od dłuższego czasu nie tylko dla celów wojskowych lecz w niektórych państwach, na przykład w Austrii, nawet w policji. Aparat nadawczy, który nie waży więcej od kilograma, noszony jest na szyi. Pochwa od szabli służy jako antena.

Służba meldunkowa kawalerji załatwiana będzie również drogą radjową. W armji amerykańskiej kierownik służby meldunkowej nosi na głowie za miast czaka, hełm szturmowy z umocowanymi słuchawkami, w ręku nosi zamiast lancy, antenę w formie sztaby. Na siedle z prawej strony umocowany jest aparat odbiorczy, a z lewej nadawczy.

Mówi się także bardzo wiele o „tajemniczych promieniach elektrycznych“, z których pomocą ma być możliwe zatrzy-

manie motorów, niszczenie samolotów i zabijanie na znaczną odległość żywych istot. Czy istnieje rzeczywiście takie „promienie śmierci“?

Myśl rozbudowania techniki niszczyielskiej przez zastosowanie fal elektrycznych do tych rozmiarów, aby można było „jednym ruchem ręki“ niszczyć całe miasta, nie jest nowa.

Fakt że fale elektryczne, mianowicie ultra-krótkie, wywołują zjawiska biologiczne, uważa się już od dłuższego czasu za dowiedziony. Szereg uczonych stwierdził, że żywe organizmy, wprowadzone w pole elektryczne ultra-krótkich fal doznają wstrząsu psychicznego tak, że może nastąpić stan postradania zmysłów a wreszcie i śmierci. Zastosowaniu tego rodzaju „promieni śmierci“ na większe odległości stoją na drodze w praktyce ogromne trudności, których zwalczenie przy dzisiejszym stanie techniki nie jest możliwe. Mamy więc wszelkie dane ku temu, aby chwilowo tego rodzaju sensacyjnym doniesieniem nie dawać wiary.

**F. Kankowsky**  
podał się do dymisji

Z Budapesztu donoszą, iż sekretarz międzynarodowej federacji bokserskiej p. Kankowsky który jednocześnie sprawował mandat wiceprezesa węgierskiego związku pięściarskiego zgłosił swą dymisję. P. Kankowsky prowadził ostatnio zawody między państwowe Polska— Węgry w Budapeszcie.

# „MUZA“

(dawniej „Luna“)

Dziś i dni następnych!

Królowa finezji,  
uroku i wdzięku

# Liljana Harvey

w swej najpiękniejszej kreacji, monumentalnym filmie muzycznym, oszalałamiącym przepychem wystawy i czarem Offenbachowskiej muzyki p. t.

# Cesarzowa i Ja

Partnerzy:  
**Charles Boyer**  
**i Pierre Brasseur**

Tłem tego naprawdę oszalałego filmu jest Paryż — stolica drugiego cesarstwa, miasto wykwintnych zabaw, pikantnych intryg i szalonego kankana.

NADPROGRAMY!  
Początek seansów o godz. 4-ej

Podziw  
i entuzjazm  
wzbudzi  
wspaniały  
film  
sowiecki

**Ostatni Ataman**  
**Annikow**

wróćcie w kinie  
„ROXY“

KINO  
**„ROXY“**  
NARUTOWICZA 20  
Dziś i dni następnych!

Największa wiedeńska komedia muzyczna, pełna pikanterji, śpiewu i upojnych melodji, reżyserji **L. FLECKA** p. t. oparta na dziejach dworu Habsburgów z udziałem **SUZI LANKER, LEO SLEZAK, GEORG ALEKSANDER**  
**Cesarskie Łowy**  
(Mein Liebster ist ein Jägersmann)

Film mówiony i śpiewany w języku niemieckim (dialekt wiedeński). — Nadprogram: Najnowszy tygodnik dźwiękowy Foxa. — Początek o godz. 4-ej

KINO-TEATR  
**PALACE**  
Od godz. 4—6  
ceny miejsc  
80 gr. i 1.09

**Ostatnie dni!!**  
**Ceny niższe!!**  
Zł. 1<sup>09</sup>, 1<sup>50</sup> i 2<sup>20</sup>

Rozkoszna komedia z nad okolicy  
dunajskiej  
**CSIBI**  
z Franciszką Gaal



Hołd harcerzy na zamku



Na podwórzu Zamkowym odbyło się wręczenie panu Prezydentowi Rzplitej adresów holdowniczych przywiezionych przez sztafety harcerskie z całej Polski.

Królewicz na meczu futbolowym



Rumuński następca tronu ks. Michał bierze udział we wszystkich imprezach sportowych. Na zdjęciu ks. Michał (x) wśród kolegów szkolnych obserwuje przebieg meczu piłkarskiego Rumunja — Jugosławia.

Ofiary olbrzymiego pożaru



w Japonji, który zniszczył miasto Hakodate, poszukują w zgliszczach resztek swego przepadłego mienia.

22-letnia japonka



panna Masako Kuroda, narzeczona abisyńskiego księcia chętnie pózuje fotografom i nie chowa się przed ciekawym obiektywem aparatu filmowego.

Odczyty radiowe

Niebezpieczne związki literatury z filmem

Pani St. Zahorska mówiła przez radio o wpływie filmu na najnowszą literaturę, na teatr i na powieść. Wpływ ten przejawia się w pewnych cechach charakterystycznych, które odpowiadają posunięciom filmu w jego rozwoju: tematycznym i technicznym. Przedewszystkiem widoczne to jest na opisach zjawisk, dziejących się równocześnie i wzajemnie się przeplatających. Następnie w bardzo obszernych opisach poszczególnych cech ludzi i przedmiotów, jakgdyby autor spoglądał na nie przez powiększające szkła i dawał zwolnione zdjęcie obrazu. (Wazyk, Br. Szulc). Zwłaszcza wpływ filmu daje się zauważyć w powieści Gojawiczyńskiej „Ziemia Elżbiety”.

Niezawsze jednak tak było. W niedawnej, ale pod względem ewolucji dalekiej przeszłości film musiał się oddać pod opiekę literatury, aby nabrać trochę sensu i treści.

Był to okres historycznych, detektywistycznych filmów, potem romansów i przeróbek Sienkiewicza, Żeromskiego, Mickiewicza. Literatura na taśmie wychodziła zmieniona nie do poznania, ale mimo to nie przestawała odgrywać roli opiekuńczej wobec najmłodszej sztuki. Film się kształcił póty, póki wreszcie sam nie zaczął tworzyć wartości, które przedewszystkiem wpływają na metaforę literacką, stosowaną przez współczesnych pisarzy (metafora w ruchu), na zmysł konkretności i sensualizm opisów literackich.

Interesujący ten temat p. Zahorska zaledwie dotknęła pobieżnie. A szkoda, bo nawet w ramach odczytu radiowego zmieściłoby się więcej. Radiosłuchacze chętnie posłuchaliby obszernego referatu na ten temat. (r)



CASINO

Dzisiaj i dni następnych

Największa epopeja filmowa

Królowa Krystyna

Greta Garbo

John Gilbert  
Lewis Stone

Reżyserja:

R. Mamulliana

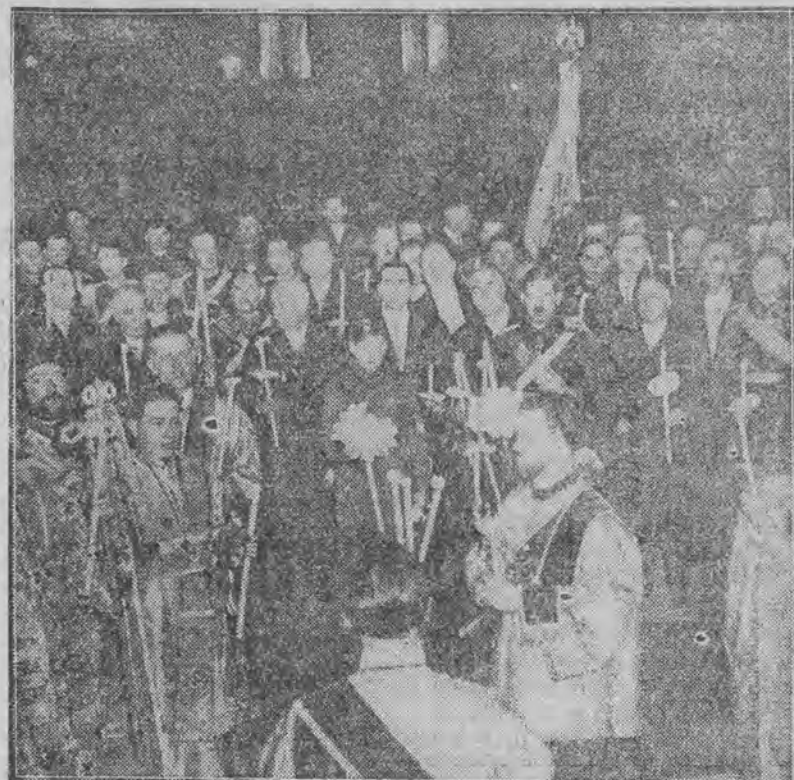
Nadprogram: Pobyt Ministra Barthou w Polsce

Do godz. 6-ej  
ceny niższe

KARJERA GARBAPA.

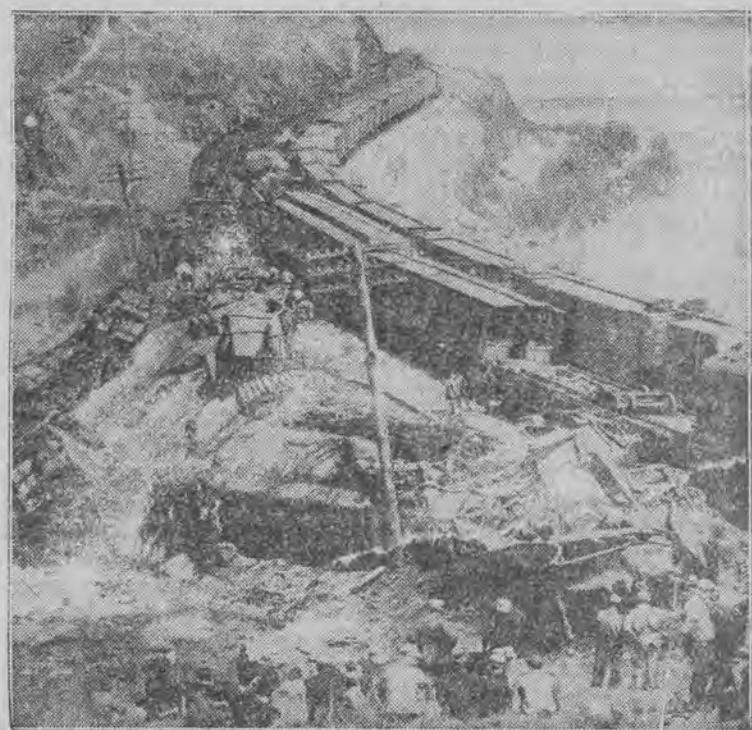
Były naczelnik państwa węgierskiej republiki radzieckiej, Garba, uciekł do Jugosławii, gdzie otrzymał zajęcie w pewnej małej gminie w charakterze kelnera. Komisarz rządowy w czasie czerwonej dyktury na Węgrzech Johann Horvath posiada w Jugosławii mały zajazd i on właśnie zaangażował Garbapę na kelnera.

Król Rumunji



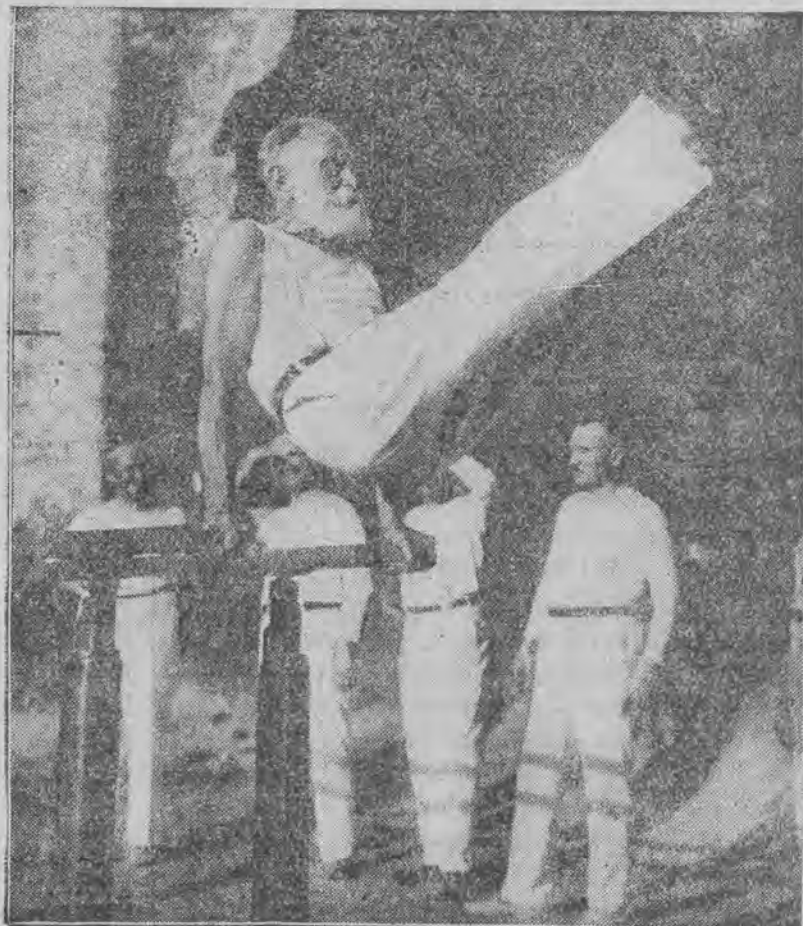
Karol II wraz z w. ks. Michałem na nabożeństwie w Bukareszcie.

Katastrofa kolejowa



W Stanach Zjednoczonych w pobliżu Delinghton w stanie Pensylwania wskutek wykołajenia się na zakręcie wagonów doszło do wielkiej katastrofy, w której szereg osób poniosło śmierć i ran.

Codziennie ćwiczenia gimnastyczne



82-letniego starca. Jest nim fabrykant Feliks Müller, najstarszy członek niemieckiego towarzystwa gimnastycznego w Niemczech, lecz nie jedyny, 9 innych liczy przeciętnie 72—83 lata.

Złóż dzisiaj ofiarę na margynarkę wojenną



## Wiadomości bieżące

**NOCNE DYŻURY APTEK.** — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57), W. Greszkowskiego (11 Listopada 15) S. Gorfeina (Piłsudskiego 54), J. Chądzyńskiej (Piotrkowska 165), R. Rembielińskiego (Andrzeja 28), A. Szymańskiego (Przędzalniana 75).

**POBÓR ROCZNIKA 1913.** — Dziś, w poniedziałek, dnia 7 maja przed komisją poborową Nr. 1 (ul. Piotrkowska 89) winni się stawić poborowi rocznika 1913, zamieszkałi na terenie 3 komisariatu policji, których nazwiska rozpoczynają się od liter B. i E., przed komisją poborową Nr. 2 (Piotrkowska 89) poborowi rocznika 1913, zamieszkałi na terenie 1 komisariatu policji, których nazwiska rozpoczynają się od liter M. N. O. R., przed komisją poborową Nr. 3 (Piotrkowska 165) — poborowi rocznika 1912 (kat. B.), zamieszkałi na terenie 3 komisariatu policji, o nazwiskach na literę S. Sch. Sz. Ś. T. U. W. Y. Z. 2, 2, 2, i zamieszkałi na terenie 9 komisariatu o nazwiskach na wszystkie litery, przed komisją poborową na powiat łódzki (Narutowicza 56) winni się stawić poborowi rocznika 1913 od lit. A. do K. włącznie oraz poborowi rocznika 1912 z kat. B. (wszyscy) zamieszkałi na terenie gminy Nowosolna.

Zgłaszający się do przeglądu winni posiadać dowód osobisty, lub zaświadczenie tożsamości z fotografją, zaświadczenie o rejestracji karty odroczenia służby wojskowej świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne. Na komisję należy się stawić punktualnie o godzinie 8 rano. (p)

**NOWY ZARZĄD STRAŻY ZGIERSKIEJ.** — W dniu wczorajszym w sali straży ogniowej zgierskiej odbyło się walne zebranie członków straży ogniowej ochotniczej m. Zgierz. Po złożonych sprawozdaniach za rok ubiegły przystąpiło do wyboru nowego zarządu straży zgierskiej, do którego weszli: Kazimierz Wojciechowski — prezes, Walenty Bukley — wiceprezes, Ludwik Kausik — sekretarz, Ignacy Świdorski — skarbnik.

# Łódź szykuje się do wyborów

## Dziś rozplakatowane będzie pierwsze obwieszczenie głównej komisji

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem prezesa Moskwy przy udziale sędziego Piotrowskiego i członków, odbyło się posiedzenie głównej komisji wyborczej.

Na posiedzeniu tem w pierwszym rzędzie sprowadzona została korekta obwieszczeń głównej komisji wyborczej i obwieszczenia te w dniu dzisiejszym o godzinie 6-ej rano wyklejone zostaną na murach miasta.

Dalej komisja główna rozpatrywała dalsze reklamacje, składowane przez powołanych na stanowiska przewodniczących, członków względnie ich zastępców do obwodowych komisji wyborczych.

Komisja uwzględnia jedynie te reklamacje, w których powołani na stanowiska stwierdzają, że chorzy są i przedstawiają na to odnośne dowody, jak również wykazują inne ważne przyczyny. Wszelkie inne prośby i reklamacje są odrzucane.

Powołani na stanowiska członków i przewodniczących komisji obwodowych godność tę muszą przyjąć, w przeciwnym bowiem razie karani są grzywną do 1000 złotych.

Należy zaznaczyć, że członkowie, przewodniczący i ich zastępcy komisji obwodowych w wypadku kandydowania w okręgu, w którym mają pełnić obowiązki w komisjach obwodowych, lub okręgowych, winni jaknajrychlej powiadomić o tem główną komisję wyborczą. Natomiast z chwilą kandydowania w innym okręgu, nie zaś w okręgu, w którym spełnia funkcje członka lub przewodniczącego komisji wyborczej, kandydowanie nie przeszkadza w pełnieniu funkcji w komisjach.

### PIERWSZE OBWIESZCZENIE

Obwieszczenie głównej komisji wyborczej, które rozklejone zostanie w dniu dzisiejszym na murach, podaje do publicznej wiadomości, iż miasto zostało podzielone na 10 okręgów wyborczych i 199 obwodów głosowania.

Następnie podaje skład głównej komisji wyborczej, a więc przewodniczącego, zastępcy, członków i zastępców, siedzibę i godziny urzędowania głównej komisji wyborczej, oraz podaje ostatni dzień, w którym zgłaszane mogą być jeszcze listy kandydatów.

Ostatnim dniem składania list kandydatów jest 17 maja r. b. Dzień rozpoczęcia przyjmowania list kandydatów podany zostanie w oficjalnym komunikacie głównej komisji wyborczej.

Zgłaszanie list kandydatów odbywa się w siedzibie głównej komisji wyborczej przy Placu Wolności 14 w godzinach urzędowania, to jest od 17-ej do 22-ej.

Niezależnie od tego dla każdego okręgu oddzielnie wyklejone zostaną w dniu dzisiejszym obwieszczenia, zawierające liczbę wybieranych radnych, liczbę wyborców uprawnionych do zgłoszenia list

kandydatów, lokale okręgowych komisji wyborczych, godziny urzędowania, skład komisji okręgowych oraz szczegółowy podział okręgu na obwody głosowania, siedziby obwodowych komisji, skład komisji wyborczych obwodowych oraz tereny przydzielone do poszczególnych obwodów głosowania.

Okręgowe komisje wyborcze rozpoczną swe urzędowanie w dniu 18 maja r. b. w godzinach od 17-ej do 22-ej.

### SPISY WYBORCÓW.

Równocześnie w obwieszczeniach podane zostaną do publicznej wiadomości, że spisy wyborców wyłożone zostaną do przejrzania w lokalu okręgowej komisji wyborczej, począwszy od dnia 13 maja do dnia 19 maja r. b. włącznie w godzinach od 17-ej do 22-ej.

W tym czasie wyborcy mają prawo przeglądać spisy i czynić odpisy oraz wnioski do okręgowej komisji wyborczej reklamacje.

Zgodnie z regulaminem wyborczym w dniu 23 maja r. b. rozstrzygnięte zostaną ostatecznie reklamacje, poczem do rączony zostanie spis obwodowy komisjom wyborczym wraz z uwzględnionymi po-

prawkami przez główną komisję wyborczą.

W interesie mieszkańców Łodzi, aby w czasie wyłożenia spisów wyborców do publicznego wglądu w godzinach urzędowania, dokonali przeglądu i sprawdzili, czy umieszczeni zostali w spisie wyborców. Po upływie wspomnianego terminu reklamacje przyjęte nie będą, a do głosowania uprawnione będą jedynie te osoby, które zamieszczone zostały w spisie wyborców.

### LISTY KANDYDATÓW.

Należy zaznaczyć, że niemal wszystkie stroniczki w grupy, oraz komitety wyborcze, trzymają narazie listy kandydatów w tajemnicy i dopiero listy te podane mogą być do publicznej wiadomości w dniu ogłoszenia. Obecnie listy te zostały już całkowicie sformułowane i na każdej liście niemal znajduje się ponad 300 podpisów. Listy kandydatów składane zostaną dla każdego okręgu oddzielnie.

Zgodnie z regulaminem przewodniczący głównej komisji wyborczej ma prawo wezwać kandydata, celem stwierdzenia, czy włada on językiem polskim w słowie i piśmie, czy posiada prawo wyborcze i t. d. Kandydat, który nie zjawi się na wezwanie doręczone, zostanie wykreślony przez główną komisję z listy kandydatów, przyczem od decyzji tej niema odwołania.

Pełnomocnicy list na żądanie otrzymać mogą z głównej komisji wyborczej poświadczenie zgłoszenia listy. Listy kandydatów otrzymywać będą numer porządkowy dla każdego okręgu oddzielnie według kolejności zgłoszenia listy.

**Biuro pisania podań**  
DO WŁADZ ADMINISTRACYJNYCH  
I SĄDOWYCH.  
**FELICJI SZENWIC**  
Piotrkowska 89, m. 8. Tel. 223-58  
PRZEPISYWANIE NA MASZYNIE  
i POWIELANIE (DAWN. „IRENIT“)

Nr. 32 Specjalny dodatek powieściowy „GŁOSU PORANNEGO” z dnia 7 maja 1934 roku.



(Ciąg dalszy)

Próchnik, który właśnie skończył — powierzchowną zresztą korektę odezwy, podniósł dłoń.

— Czekaście, czekaście — rzekł. — Czemu przerywacie towarzysze. — Poczem zwrócił się do Anny: — Czy chcecie coś jeszcze powiedzieć?

— Tak jest. Chciałam jeszcze dodać, że ściśle wewnętrzna praca organizacyjna należy do kół wydzielonych. Mam właśnie sprawozdanie z pracy koła przyrodników...

— To później — rzekł energicznie Skulski. — Nie odbiegajmy od tematu. Stawiam wniosek, żeby jutro jeden z nas zaczął rozpowszechniać odezwy na terenie naszej dzielnicy. — Skulski spojrzął na mnie.

— Towarzysze wie, o jaką chodzi dzielnice?

— Tak.

— Więc — powtarzam: ażeby już jutro ktoś z nas poszedł na fabrykę...

— Nie śpieszcie się, kochani — powoli powie-

dział Próchnik. Był on mózgiem naszego koła, a posiadając silnie rozwinięty zmysł konkretności, doskonale panował nad impulsywnym, kipiącym energią Skulskim, nerwowym Bauholtzem, mocną w swej prostocie i stanowczości Horezewską i logicznym Lewandowskim — człowieku o potężnej postaci i doskonałej dykcji.

— Nie śpieszcie się — powtórzył. — Powiedźcie mi lepiej, jaki macie konkretny wniosek przyciągnięcia do nas robotników tej dzielnicy?

— Odezwał... — wykrzyknął Skulski, ale Próchnik przerwał mu:

— Odezwa — rzekł — to nie wszystko. To raczej — bardzo niewiele.

Małomówny Gross, który już od kilkunastu sekund otwierał usta, skorzystał z tego, że Próchnik zaciągnął się dymem, i zawołał:

— Wy, towarzyszu Próchnik, mówiliście o przyciągnięciu do nas robotników. Podobne podejście jest z gruntu fałszywe i niezgodne z zagadnieniem walki klasowej. — Gross uważał siebie za wybitnego marksistę. — Robotników — ciągnął, gładząc się po nieogolonych policzkach — trzeba, uważać, organizować — nie przyciągać. Organizować ich, mówię, to znaczy szkolić jak żołnierzy do przyszłej walki... Proletariatowi potrzeba większej łączności, większej sprężystości — jeśli tak można powiedzieć. A swoją świadomość, czy jak wolicie, inteligencję — to proletariat ma w dostatecznym stopniu. —

— Głupstwa gadacie, wybacze mi — odpowiedział Próchnik. — Robotników przedewszystkiem należy uświadomić. A wy, kochani, posiadacie inteligentną chorobę: idealizujecie proletariat. Nie ładujcie się, towarzyszu Gross, że robotnicy czytają Marxa czy chociażby Gładkova. Tylko jednostki czy-

tają. A ogół, proszę was, jest ciemny. Robotników trzeba uczyć, towarzyszu Gross, żeby wiedzieli kim są i o co mają walczyć.

— To prawie defetizm! — krzyknęła Horezewska —

— Co wyl... — wybuchnął Skulski — szkółkę chcecie zakładać, towarzyszu, czy co?

— Przepraszam was, kochani — odparł Próchnik swoim poważnym, miłym głosem. — Pozwólcie zwrócić sobie uwagę, że nie jesteśmy romantykami; i nie chodzi nam wyłącznie o rzucanie basel. Zresztą, nie będziemy w tej chwili wdawali się w dyskusje. Wyłuszcze wam w kilku słowach mój projekt współpracy z ośrodkami fabrycznymi: przede wszystkim chciałbym zorganizować kilka samokształceniowych robotników...

Aplikant Bauholtz, odznaczający się wybitną elokwencją, wstał i swoim zwyczajem ujął trzema palcami podbródek. Skulski, który chciał coś powiedzieć, kiwnął w kierunku aplikanta z aprobatą. Lewandowski, podobny z twarzy i postaci do Majakowskiego, tarł dłoń o ogoloną głowę.

— Czy nie uważacie, towarzysze — zaczął Bauholtz — że w chwili obecnej ani czas ani siły nie pozwalają nam na prowadzenie systematycznej roboty oświatowej na terenie fabryk. Proletariat należy raczej zdobywać dla rewolucji sporadycznymi lecz ciągłymi wypadami. — Bauholtz poczynił się egzaltować; podnosił głos, odrywał palce od podbródka i wpierał się pięściami w stół, przechylając głowę, jakgdyby gotowy do boju. — Mniej słów, towarzysze! Więcej pracy, ale nie pracy dydaktycznej, helterskiej lecz — zdecydowanej, bezkompromisowej... — Bauholtz rozejrzał się po zebranych, lecz nie siadał, co znaczyło, że chce jeszcze mówić.

(D. c. n.)



# Tragiczne zderzenie z tramwajem

## Na ul. Kilińskiego rannych zostało pięć osób, z których jedna straciła mowę

Wezoraż ulicą Napiórkowskiego w kierunku ulicy Kilińskiego jechała bryczka, na leżąca do przemysłowca łódzkiego W. M. Kinstlera, właściciela fabryki szpul papierowych przy ulicy Suwalskiej 25.

Na bryczce siedzieli Kinstler wraz z małżonką, p. Glatmanowa (Suwalska 25) i ich znajoma p. Englowa. Bryczką powoził stangret Stanisław Michalak (Suwalska 25). Bryczka spieszyła do pogrzebu krewnej Kinstlera.

Gdy wolant znalazł się przy zbiegu ulic Napórkowskiego i Kilińskiego nagle nadjechał tramwaj linii 3. Motorniczy wagonu, widząc przed sobą bryczkę, puścił niezwłocznie w ruch hamulce, było już jednak zapóźno. Rozpędzony wagon wpadł na bryczkę, która uległa kompletnemu strzaskaniu, pasażerowie zaś jej wypadli na bruk.

Świadkowie strasznego wypadku niezwłocznie zawezwali pogotowie ratunkowe ubezpieczalni społecznej, którego lekarz stwierdził u małżonków Kinstler ogólnie dość poważne potłuczenie cieleśne, u p. Englowej głęboką ranę głowy i nogi.

P. Glatmanowa prócz lekkich zadraśnięć żadnych obrażeń cieleśnych nie odniosła, natomiast wskutek przerażenia utraciła mowę. Lekarz orzekł iż jest to tylko chwilowe.

Najcięższe jednak rany odniósł stangret Michalak, który doznał wstrząsu mózgu i złamał rękę.

Michalak został odwieziony do szpitala okręgowego przy ulicy Zagajnikowej w stanie ciężkim, małżonkowie Kinstler, Glatmanowa i Englowa zostali po nałożeniu opatrunków na własną prośbę przewiezieni do domu.

Straszny ten wypadek wywołał w okolicy ogromne wrazenie.

Policja prowadzi energiczne dochodzenie, zmierzające do ustalenia, kto ponosi winę za wypadek. (p)

## Feljetony radiowe

Dzisiaj o godz. 21.00 p. Janusz Stępowski wygłosi feljeton p. t. „Dzieje Inianych Koszuli”. Pod tym tytułem kryje się historia sławnej dziś z obywatelskich zasług Koszuli Iniańskiej, która jako materiał krajowy, zdobyła słuszenie w naszym przemyśle rynek mody. Jak połączyć piękne z pożytkiem — na to pytanie odpowie w swym odczycie prelegent.

Dramaturg i poeta, Stanisław Miłaszewski, poświęca wiele pracy badaniom kresów wschodnich Polski. Pisarza interesuje Litwa w swej działalności literackiej na przestrzeni wieków, jako ziemia natchnień najświetniejszych twórców polskich. Feljeton radiowy w dn. 9.V. o godz. 19.25 o „Litwie w poezji polskiej”, nawiązujący do pisarzy współczesnych, napisany pięknym językiem ze znajomością rzeczy, stanowi będzie ciekawy przyczynek do literatury polskiej.

W dn. 10.5 w przerwie opery „Mefistofeles” Boita, transmitowanej z „La Scala” a osnutej na „Faustie” Goethego — feljeton przed mikrofonem radiowym wygłosi prof. Konrad Górski, obejmując w swej prelekcji obydwie części Fausta. Prelegent rozważy w swym feljetonie problem filozofii wartości życia w Faustie. Faust jest dziełem nie tylko najświetniejszym ze względu na swe wartości poetyckie, ale przede wszystkim ze względu na wartość swej ideologii, Goethe, który nad Faustem pracował do ostatnich niemal dni swego życia, dał w nim głęboką filozoficzną rozterkę człowieka, który przez okres zwątpienia i upadku ducha dochodzi do zrozumienia wartości piękna i prawdy, streszczającej się w pracy na rzecz ogólnoludzkiego ideałów. W związku więc z nadawaną operą radiosłuchacz będą mogli zaznajomić się szerzej nie tylko z ideologią Fausta podaną w feljetonie Artura Górskiego, ale także z wyjątkami samego dzieła, które będą odczytane w czasie przerwy.

P. Janina Strzelecka, której feljetyony pisane z doskonałym poczuciem formy radiowej, zwiększając i plastycznie obrazowej, wygłosi w dn. 10.5 o godz. 19.30 prelekcję p. t. „Okno w okno z ustawą”, — w której jest zdania, aby społeczeństwo całe zainteresowało się bliżej rezultatami tej ciężkiej pracy jaką jest społeczne podejście do człowieka, celem zabezpieczenia go przed doraźnymi możliwościami i niesprawiedliwościami w życiu. Do tego rodzaju akcji zalicza się ustawa o ochronie młodocianych, która przychyliła się bezwzględnie do złagodzenia krzywdy jaka im się działa w zastosowaniu niewłaściwych warunków pracy.

Piątkowy feljeton w przerwie koncertu symfonicznego z filharmonii warszawskiej przeznaczony jest omówieniu i przypomnieniu dwóch arcydzieł literackich z epoki państwa: „Nad Niemnem” i „Emancypantki”. Pierwsze z tych dzieł miało wielkie znaczenie zwłaszcza dla Polaków na kresach jako elementarz patriotyzmu i przywiązania do ziemi, drugie zaś wyrażało w artystycznej formie nowe zagadnienia społeczne, związane z wywaleniem sobie przez kobietę samodzielnego prawa w życiu. O książkach tych mówić będzie w radiu p. Hanna Huszcza-Winnicka.



Do nabycia we wszystkich aptekach.

## Straż niema komendanta

Oddział II z ul. Przejazd będzie przeniesiony na ul. Wólczańską

Wczoraj wieczorem odbyło się doroczne walne zgromadzenie Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej, na którym miał nastąpić wybór nowego komendanta i wicekomendantów straży. Na zebraniu postanowiono jednak w tym celu zwołać nadzwyczajne walne zebranie Ł. S. O. O.

Wczorajsze zebranie zagał prezes zarządu Jarzębowski, oddając przewodnictwo w ręce przedstawiciela zarządu miasta nacz. Zalewskiego.

Po odczytaniu sprawozdania stra-

ży za rok ubiegły, protokołu komisji rewizyjnej i przedłożeniu preliminarza budżetowego na rok 1934 co przyjęto jednogłośnie z uzupełnieniem wstawienia do budżetu sumy 12.000 zł. na fundusz dyspozycyjny, zatwierdzono sprawę kupna placu przy ul. Wólczańskiej 111-115 gdzie zostanie wybudowana nowa remiza strażacka i gdzie w przyszłym roku będzie przeniesiony oddział z ulicy Przejazd.

Koszta nabycia tego placu, o powierzchni 6.000 m. wynoszą złotych 75.000.

## Teatr i muzyka

### TEATR MIEJSKI

Jeszcze tylko czas krótki trwać będzie gościna warszawskiego zespołu „Nowa komedia”, który zjechał do Łodzi z świetną parą artystów Stefanem Jaraczem i Marią Modzelewską na czele. Dziś i codziennie wiecz. grany będzie największy sukces teatralny Warszawy — kapitalna satyryczna komedia Antoniego Słonimskiego „Rodzina”.

### TEATR POPULARNY

Dziś o godzinie 8.30 dana będzie piękna sztuka historyczna ze śpiewami i muzyką w 6 obrazach W. L. Anczyca „Kościuszkę pod Racławicami”.

Bilety w cenie od 25 gr. do 1.50 do nabycia w kasie teatru od godziny 11 do 2 i od 6 wiecz.

### DZISIEJSZE KONCERTY.

Tragicznie zmarły przed kilkoma laty wybitny kompozytor polski Julian Wertheim pozostawił w spuściznie szereg wartościowych dzieł, z których na wyróżnienie zasługują jego pieśni utrzymane w prostej, a jednak kunsztownej formie. Radjostacja warszawska nadaje dzisiaj o godz. 17.35 audycję poświęconą jego twórczości. Oprócz pieśni w wykonaniu p. Wandy Łozińskiej wykonana będzie przez Tadeusza Ochlewskiego i Ignacego Rosenbauma „Sonata na skrzypce i fortepian” fis-moll.

Po hałaśliwym pochodzie nowinek muzycznych w najrozmaitszej postaci nastąpił obecnie pewien stan odprężenia, który daje znać o sobie pewnym zwrotem do muzyki dawnych mistrzów, czego wyrazem jest powodzenie audycji organizowanych przez Stowarzyszenie miłośników dawnej muzyki. W audycji tej, która odbędzie się dzisiaj o godz. 20.00 wybija się na plan pierwszy Kantata J. S. Bacha „Kto może przewidzieć dni swoich kros”? Olbrzymia ilość kantat (około 200) Bacha, pomimo swego mistrzowskiego poziomu jest w Polsce mało znana. Polskie Radio stojąc ustawicznie na stanowisku propagatora sztuki i w tym wypadku nie zapomniało o swej roli i nadało już dwie kantaty z płyt; trzy inne kantaty wykonane będą w sezonie bieżącym w wykonaniu chóru „Polskiej kapeli”.

W powodzi przebojowych melodji istnieje cały szereg, o których pomimo, że wyszły już z „mody”, mówimy — „to jednak było ładnie”... i chętnie tej melodji słuchamy, tembardziej jeżeli z tą przemijającą piosenką związane są, a często tak bywa, jakieś mile wspomnienia. Z pośród wielu tych me-

lodji niektóre obliczają dosłownie cały świat. Taki „los” spotkał „Donnę Klarę”, która rozpoczęła swą karierę w Polsce jako „Tango Milonga”, „A siadaj Pan!”, „Całuj swoją dłoń Madame”? Taką miłą audycję wspomnień nadaje radjostacja warszawska dzisiaj o godz. 21.25, a wezmą w niej udział zasłużeni w tej dziedzinie „działacze”: Jerzy Petersburski, L. Henrykowski (2 fortepiany) niezrównana Stanisława Nowicka i Adam Wysocki. (r)

### Teatr żyd. w sali Filharmonji

Dziś, w poniedziałek o godz. 9.15 wiecz.

Kleodwołalnie ostatnie przedstawienie po rewelacyjnych cenach!

Wszystkie miejsca

50 groszy i 1 złoty

Największy przebieg sezonu!

Głośna sensacyjna sztuka!

URKE NACHALNIKA „Din Tojre”

Nowy pierwszorządny zespół artystów w rolach głównych

R. Szoszana i Morris Lampe

Bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

Szampańska komedia p. r.

Pilnuj swego męża

— tryumf tytanów ekranu

Marji Dressler i Wallace'a Beery

Następny program:

Grand-Kina

Telegram Paryż

Głosimy całemu światu: Sekretarka osobista wychodzi zamąż! Mary Glory i Jean Murat. szczegóły jutro!

## Co usłyszymy dziś przez radio?

7.00 Gimnastyka i muzyka z płyt  
12.05 Koncert zespołu salowego Tadeusza Serebryńskiego.  
15.10 Komunikat izby przemysł. handl. w Łodzi.  
15.20 Muzyka z płyt.  
15.35 Piosenki i melodie rewjowe z płyt.  
16.20 Lekcja języka francuskiego (kurs elementarny).  
16.35 Koncert złożony z utworów Juljusza Wertheima. Wykonawcy: Wanda Łozińska (śpiew), Tadeusz Ochlewski (skrz.) i Ignacy Rosenbaum (fort.).  
17.30 Odczyt dla maturzystów z cyklu „Literatura” p. t. „Sienkiewicz” — wygl. prof. Stanisław Adamczewski.

17.50 „Ojciec polskiego teatru — Wojciech Bogusławski” — wygl. red. Eugeniusz Świerczowski.  
18.10 Muzyka z płyt.  
18.20 Audycja żołnierska.  
18.45 Muzyka z płyt.  
19.40 Wiadomości sportowe  
20.02 Transmisja z konserwatorium warszawskiego. Koncert stowarzyszenia miłośników dawnej muzyki. Wykonawcy: orkiestra kameralna pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego, chór, kapela ludowa pod dyr. Rutkowskiego, Margerita Trombini - Kazuro (fort.), Ludmiła Szreterówna (sopran), Jadwiga Hoszowska (sopran) i Tadeusz Łuczaj (bas).  
31.10 „Dzieje Inianej Koszuli” — wygl. Janusz Stępowski.  
21.25 „Wspomnienia” — od zapomnianych przebojów do nowych. Wykonawcy: Petersburski i Henrykowski (2 fort.), St. Nowicka i Adam Wysocki (refreny).  
22.10 Transmisja z teatru miejskiego w Warszawie  
22.40 Muzyka taneczna.

### AUDYCJE ZAGRANICZNE

Königswusterhausen (1635)  
17.35 Toccata i Etiudy symfoniczne Schumana.  
Frankfurt (251)  
20.10 Komiczna opera Corneliusa „Cyrulik z Bagdadu”.  
Hamburg (332)  
19.00 Uwertura akademicka i symfonia D-dur Brahmsa.  
Kolonja (456)  
20.10 Koncert fortepianowy F-moll Głazunowa i Wesola muzyka Müllera.  
Praga (470)  
21.00 Koncert (Uwertura „Cyrulik z Bagdadu” Corneliusa, Suita w starym stylu Jezka, Symfonia G-moll Mozarta).  
Budapeszt (550)  
20.10 Koncert A-moll Vivaldiego, Symfonia z dzwonekami Haydna Tajemnica Zuzanny Wolfa-Ferrara, „Ptaki” Respighiego i „Uczeń czarownika” Dukasa).

## Grand-Kino

Początek o g. 4-ej

Rewelacyjne zdjęcia, kapitalna reżyserja, niebywała gra w filmie p. t.

A. L. 14 zatoneła

Madge Evans, Walter Huston Robert Montgomery

Nadprogram: Tygodnik Paramountu i aktualności krajowe.

Do 6.30

ceny niższe



## Bieg sztafetowy w parku Poniatowskiego

W dniu wczorajszym odbył się w parku Poniatowskiego doroczny bieg sztafetowy, który cieszył się dużym zainteresowaniem. Startowało 12 zespołów. Trasa prowadziła alejami parku i wynosiła 14.200 m. Walka wzdłuż trasy była b. ciekawa. Walka o pierwsze miejsce rozegrała się między K. P. Zjednoczone i Ł. K. S., który prowadził na 3, 4 i 6-ej zmianie. Ostatecznie pierwsze miejsce i nagrodę przechodnią zdobyła pierwsza sztafeta K. P. Zjednoczone w czasie 39 min 59,6 sek. przed ŁKS. 40.20. Dalsze miejsca zajęły: 3) Geyer 40.37, 4) S. K. S. 40.50 5) Krusender 41.49, 6) I. K. P. 42.02, 8) S. K. S. (Łódź - miasto) 42.59, 9) K. P. Zjednoczone II — 43.29 i 10) Hakoah 44.27. Organizacja zawodów dobra.

## Thiel nie oddał mistrzostwa Europy

PARYŻ, 6 V. W paryskim pałacu sportowym odbył się dziś sensacyjny mecz bokserski o tytuł mistrza Europy w wadze średniej pomiędzy mistrzem francuzem Marchel Thiel a belgiem Gustawem Roth. Mecz zańczył się zwycięstwem Thie-la na punkty w 15 rundach.

W New Jersey mistrz świata Vince Dundee pokonał po walce 15-rundowej na punkty Al Diamonda.

# RUCH -- ŁKS 3:1 (1:1)

## Rekordowe tłumy publiczności. -- Sędzia niedopisał. -- Ruch na czele tabeli

Mecz z Ruchem ścignął na boisko ŁKS dawno niewidziane tłumy publiczności. Około 5 tys. widzów śledziło z zainteresowaniem przebieg spotkania. Słazacy grali ładnie, lecz tylko okresami i na zwycięstwo zasłużyli, byli bowiem stanowczo lepsi technicznie, lepiej zorani, a co najważniejsza, mieli lepszy atak, który potrafił wykorzystać okazje podbramkowe. Inna kwestja, że do osiągnięcia tego zwycięstwa przyczynił się niedość fortunny sędzia tych zawodów, p. Rutkowski, którego występy w Łodzi stanowczo się nie udają. Od arbitra międzymiastowego mamy prawo wymagać czegoś więcej. P. Rutkowski był niezwykle drobniawy odgwiżdzywał nieistotne faule, a kardynalnym błędem z jego strony było przyznanie z lekkim sercem rzutu z rogu dla Ruchu, z którego też padła druga bramka. Był to przełomowy moment meczu. Po utracie tej bramki ŁKS. załamał się, Ruch natomiast odzyskał wiarę w swe siły i przypięczętował zwycięstwo.

Gra tylko okresami była ciekawa. Zaczęto mecz w dobrym tempie i Ruch, grając z wiatrem, przeważał, kombinując celowo w linii ataku. Peterek forsował skrzydła, początkowo Włodarza, później Urbana, którzy precyzyjnie centrowali na ustawiającą się do strzału środkową trójkę. Taktykę tę szybko przejrzał Karasiak i Galecki i potrafili odpowiednio się dostosować. Wysiłek swój skierowali na to, by niedopuszczyć na polu karnem

przeciwnika do strzału. Złożył się Peterek, że nic nie mógł wskórać. Przeboje nie wychodziły Wilimowskiemu, Genza silnie strzelał, lecz skutku nie było.

ŁKS. ma to w sobie, że potrafi dostroić się do gry przeciwnika i z lepszym od siebie gra dobrze. Tak było wczoraj. Szybko grę wyrównało i na atak odpowiadano atakiem. Były one mniej skoordynowane i ze względu na niezdecydowanie na pastników mniej niebezpieczne, w każdym razie bramkarz Ruchu był nieraz w opałach i to wystarczyło, by goście poważniej zaczęli myśleć o asekuracji. Herbstreich z Królem tworzyli dobrą zgraną parę i mieli kilka pierwszorzędnych zagrań natomiast Durka niedopisał na całej linii. Każda wysunięta doń piłka była stracona. Durka nie potrafił strzelić nawet do pustej bramki, marnując murowaną okazję.

W pomocy doskonale grał na środku młodszy Pegza. Wyrabiał się on na pierwszorzędną siłę, trzy mał Peterka w szachu, staczał z nim zwycięsko pojedynki i wspomagał skrajnych. Wytrzymałość jest cechą tego młodego, a tak ambitnego i pracowitego zawodnika. Doskonale spisał się para obrońców Karasiak — Galecki, popełnił jednak dwa błędy, które drużynę kosztowały dwie bramki. Przez zbytne wysunięcie się do przodu umożliwił Galecki przebieg Urbanowi i stąd powstał rzut różny, tak pochopnie uznany przez sędziego, później przytrafiło się to i Karasiakowi z czego skorzystał Wilimowski.

Frymarkiewicz zagrał bardzo do brze i bronił w najtrudniejszych sytuacjach. Miał on znacznie więcej pracy od swego vis a vis, a przepuszczonych goali nie był w stanie obronić.

Najlepszą częścią Ruchu był bezsprzecznie atak wsparty o wartościową pomoc. Znacznie niższy poziom reprezentowali obrońcy, co tem gorzej świadczy o napastnikach ŁKS. Wstawienie Durki było wielkim nieporozumieniem. Gdyby grał Sowiak, kto wie, czy nie byłoby to decydujące dla wyniku zawodów.

Przebieg gry zapowiadał się bardzo ciekawie. Zaczął Ruch, produkując efektowne pociągnięcia. Odrazu uwidoczniła się przewaga techniczna gości. Kilka drobnych fauli pokrośił sędzia i akcje nabrały płynności. Da się to powiedzieć zwłaszcza o pociągnięciach ataku gości. Krótka kombinacja Urbana z Wilimowskiem i Genza strzelało słupka. Niemal natychmiast rewanżuje się Król silnym strzałem z trudem uchwyconym przez Plocha. W 10 min. strzela Müller kolo słupka. Ruch gra spokojniej i czuje się pewniej. Znow strzał Króla, który zgrał się szybko z Herbstreichem. Bramkarz bronił na róg nie wyzyskany. Centre Włodarza chwycił Peterek i silnie strzela. Frymarkiewicz zdążył jednak odbić piłkę.

W 20 min. najniespodziewaniej gola na polu karnem Ruchu. Sędzia dyktuje 11-kę. Żaden z gra-

czy niema odwagi wziąć na siebie odpowiedzialności za wykonanie rzutu. Cawila wahania i wybrano Herbstreicha. Ten nie zawiódł... strzelił nieuchronnie w róg.

W 3. min. identyczna sytuacja na polu karnem ŁKS. Strzela pewnie Peterek, wyrównując na 1:1. Od tej chwili gra wiele straciła na wartości. Tempo osłabło, gracze nie wykazują chęci do większego wysiłku. Tak upływa czas do przerwy.

W drugiej połowie wiatr, który dotychczas wspomagał Ruch, jakoś ucichł. Ruch nie wysiła się i oddaje inicjatywę gospodarzom. W 15 min. przerywa się Wilimowski, a Frymarkiewicz rzuca mu się pod nogi. łapie piłkę, lecz doznaje kontuzji, wraca jednak na boisko i broń z powodzeniem. Tempo wzrasta, gra staje się ostrzejszą. Durka jednak nie trafia do pustej bramki.

Po półgodzinnym zmaganiu przerywa się Urban i ciągnie pod bramkę, lecz naciskany przez Galeckiego zmienia kierunek i walczy o piłkę na linii autowej. W tym momencie sędzia, stojąc na środku boiska, dyktuje rzut z rogu. Siła i celność tej decyzji jest więcej niż wątpliwa. Jeśliby nawet zawiął Galecki o tem p. Rutkowski z takiej odległości nie mógł być przekonany. Podyktował rzut z rogu, ot tak, dla wszelkiej pewności, nie zdając sobie sprawy, że za chwilę padnie bramka dla Ruchu. Centre Urbana chwycił w podskoku Peterek i strzelił głową w sam róg.

ŁKS. jest wyraźnie przybity tym wypadkiem, a tymczasem Ruch wykorzystuje moment słabości przeciwnika. Przerywa się nieobstawiony Wilimowski i podwyższa wynik do 3:0. Frymarkiewicz robinsonował zbyt późno. Ruch spoczął na laurach, ŁKS nie mógł nie zdzielić i wynik został utrzymany.

## Tabela gier ligowych

Dzięki wczorajszemu zwycięstwu odniesionemu nad ŁKS na czoło tabeli ligowej wysunął się Ruch, wyprzedzając Garbarnię jednym punktem. Ruch jest nadal jedyną niepokonaną drużyną która nie utraciła dotychczas punktu. W podanej tabeli uwzględniamy wczorajszy wynik.

1. Ruch	8	4	23:2
2. Garbarnia	7	4	8:1
3. Pogoń	4	3	7:5
4. Ł. K. S.	4	4	8:8
5. Polonia	4	4	4:5
6. Cracovia	4	4	8:11
7. Warta	3	3	12:7
8. Wisła	3	3	5:5
9. Strzelec	3	5	7:10
10. Legja	2	4	3:6
11. Warszawian	2	3	3:12
12. Podgórze	2	5	3:19

## Najbliższe mecze ligowe

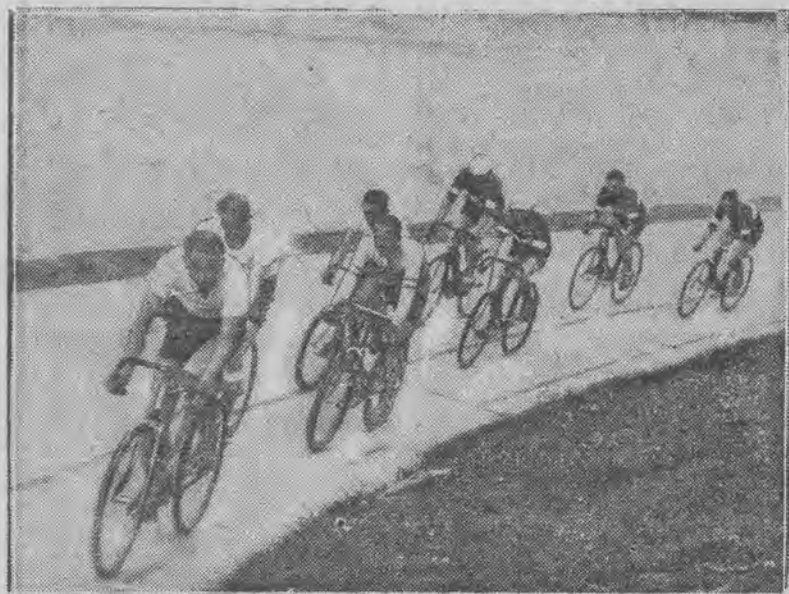
W najbliższy czwartek, jako w dzień świąteczny, rozegrane zostaną dalsze mecze o mistrzostwo ligi. Kalendarzyk rozgrywek przewiduje tylko trzy spotkania, a mianowicie w Warszawie grać będzie Polonia — Podgórze, oraz Legja — Warszawianka. Mecz ten wyznaczony był początkowo na ubiegłą niedzielę, lecz za obopólnym porozumieniem termin zmieniono. W Krakowie odbędą się zawody Wisły z Wartą.

## Polsko-niemieckie zawody tenisowe



Na kortach Legji rozegrano międzyklubowe zawody tenisowe pomiędzy klubem Rotweiss (Berlin) i Legją (Warszawa) Na zdjęciu widzimy (od lewej) Maksa Stolarowa (1) i Cramma (2) (Niemcy). Drugie zdjęcie przedstawia moment zakończenia meczu między Tłoczyńskim i Henklem (Niemcy), wygranego, jak wiadomo, przez Tłoczyńskim.

## Na zawodach kolarskich



Na torze Legji rozegrane zostały drużynowe zawody kolarskie o puchar P. U. F. Na zdjęciu drużyny A. K. S. i Prąd w czasie rozgrywki.

## Żokiej zagraniczny w Warszawie



Do Warszawy przybył zaangażowany przez stajnię „Lubicz i Topór“ p. Frank Keogh, australijczyk z pochodzenia, który od szeregu lat jeździ na torach francuskich. Na zdjęciu Keogh z lewej w towarzystwie trenera stajni Chatisowa.

# „Przed Maturą”

Największy dotychczas wyprodukowany film czeski.



# Duchówna najlepszą florecistką

Fatalna organizacja mistrzostw Polski kompromituje Łódź

Mało zapewne znajdziemy w Łodzi takich ludzi, którzyby nie czytawszy dzisiejszych dzienników, wiedzieli, że wczoraj gościliśmy w naszym mieście elitę polskich zawodniczek we florecie, że, mówiąc innymi słowami, wczoraj właśnie odbyły się w Łodzi mistrzostwa Polski pań w tej broni.

Podokręg łódzki, któremu Polski związek szermierczy powierzył organizację tej imprezy, pokpił sprawę na całej linii. Nie uczyniono nic, aby wykorzystać tak wspaniałą okazję dla propagandy szermierki w naszym mieście, chociaż był to właśnie najpoważniejszy argument, przed którym ustąpiła władza centralna i zrezygnowała z pierwotnego zamiaru odbycia tych mistrzostw w Poznaniu. Żadnego wysiłku organizacyjnego, żadnych, ale to do słowno żadnych przygotowań. Nikt nie pomyślał o reklamie, nie miał kto zaopiekować się przyjezdniymi zawodniczkami, nie wystarano się o odpowiednie oświetlenie lokalu, jednym słowem błażał na całej linii.

To też zawody odbyły się bez udziału publiczności. Szczerą garstką widzów była grupa zawodniczek i ich najbliższych oraz dzieci z alicy. Startowało 16 zawodniczek, a w tej liczbie tylko jedna łodzianka. A więc i tu notujemy karygodne poprostu niedociągnięcie, gdyż chętnych do walki znalazłoby się znacznie więcej, lecz w grę weszły osobiste ambicje i mistrzostwa Polski, to doskonała próba sił dla naszych młodych szermierek, stały się im nieprzystępne.

Winę za to ponoszą ludzie, którym powierzono sprawowanie mandatu w podokręgu. Ze polityka taka przynosi tylko zło, nie trzeba chyba udawać. Narazie ograniczamy się do ogólnikowego napiętnowania tego skandalu i sądzimy, że będzie on ostatnim.

Po klasyfikacyjnych i półfi-

## Rewja sportowa „Wimy”

W dniu wczorajszym odbyła się na stadionie Widz. Manufaktury rewja sportowa zawodników klubu w obecności przedstawicieli DOK, IV i konsula M. Kona. Po defiladzie odbyły się zawody lekkoatletyczne, gry sportowe, mecze tenisowe, zawody piłki nożnej i pokazowe walki bokserskie. Wyniki zawodów lekkoatletycznych były następujące: bieg 60 m. pań: 1) Stomczewska 8,5 s. 100 m. mężczyzn: 1) Kłdoas 12,1 s. 2) Młotkiewicz. Skok wzwyż: Kłdoas i Rote po 1,60 m. Tyczka: Ankiejew: 3,20 m. Oszczep: Kłdoas 49,50 m. 2) Leśkie wiec 42,50 m. Dysk: Lange 35,20 m. 2) Anuszczyk 34,80 m. 800 m.: 1) Młotkiewicz 2,10 s. Sztafeta żeńska 4x60 m. — 29,4 s., sztafeta męska 4x100 m. — 48,1 sek. W wyścigu kolarskim na 2,100 m. zwyciężył Dementowicz 4,28 przed Rythelem.

## Ulżył nędzy bezrobotnych

nałowych spotkaniach wyłoniono 8 finalistek. Finał nie dał jednak ostatecznej odpowiedzi, której zawodnicze przypadnie mistrzostwo Polski, gdyż cztery z nich, a mianowicie Sereniówna, Laskowska, Duchówna i Stanaszkówna uzyskały je jednakową ilość zwycięstw i porażek. Czwórka ta poddana została dalszej eliminacji, w wyniku której po dwa zwycięstwa odniosła Duchówna i Stanaszkówna. Pierwsza pokonała Sereniównę 5:0 i Stanaszkównę 5:3, druga wygrała z Sereniówną i z Laskowską 5:1.

Do ostatecznej zatem walki o pierwsze miejsce zakwalifi-

kowały się Duchówna i Stanaszkówna. Zwyciężyła ponownie Duchówna (AZS., Warszawa) 5:3, zdobywając tytuł mistrzyni Polski we florecie na rok 1934. Tytuł wicemistrzyni przypadł Stanaszkównie (P. K. S., Katowice). Dalsze miejsca zajęły: Sereniówna i Laskowska (AZS., Warszawa), Połomska (Lwów), Józwiakówna (W. K. S., Łódź), Goryńska (Warszawianka) i Zakrzewska (P. K. S., Katowice). Głównym sędzią zawodów był st. sierżant Radke. Należy zaznaczyć, iż zeszłoroczna mistrzyni Polski Rowecka (Poznań) nie startowała.

# Pierwsze punkty zdobyła Wima

U-Touring wyprzedził SKS. — Widzew z trudem pokonał kaliszzan

W tabeli rozgrywek mistrzowskich klasy A zaszły pewne zmiany, wywołane ostatnimi niepowodzeniami Strzeleckiego K. S., oraz uzyskaniem pierwszych dwóch punktów przez Wimę, po sześciu z rzędu doznanych porażkach.

Strzelecki K. S. został zepchnięty na czwartą lokatę i wyprzedzony przez Union - Touring a Wima wydoszła się z ostatniego miejsca w tabeli, mając lepszy stosunek bramek od Kaliskiego K. S. Należy oczekiwać jej dalszego awansu, gdyż pozostały jej jeszcze mecze z stosunkowo słabymi przeciwnikami i nie jest wykluczone, że w pozostałych grach pierwszej rundy zdobędzie ona jeszcze cztery punkty.

1. LTSG	13	7	33:5
2. Widzew	11	6	16:6
3. U. Touring	10	6	18:7
4. SKS.	9	7	19:15
5. WKS.	8	7	20:9
6. Hakoah	5	7	10:23
7. Makabi	4	7	8:18
8. ŁKS Ib.	4	7	7:18
9. Wima	2	7	8:16
10. Kaliski	2	7	3:25

WIMA — ŁKS I B 1:0 (1:0).

Wima zdobyła pierwsze dwa punkty w mistrzostwach. Drużyna fabryczna zasłużyła na zwycięstwo, będąc zespołem szybszym i lepiej zgranym. Zwycięską bramkę dla Wimy zdobył już w 7 min. Weiss. Po tej bramce Wima nadal ma więcej z gry jednak wynik do końca nie ulega zmianie. Sędziował p. Winiarski.

UNION - TOURING — SKS. 6:3 (2:1).

Mecz był b. ciekawy i obfitywał w dużą ilość momentów podbramkowych. Grę rozpoczynają Turyci i już w drugiej minucie Stawicki zdobywa prowadzenie dla Un.-Touring. W trzy minuty później wyrównuje dla SKS. Francman, wybijając bramkarzowi piłkę z rąk. W 12 min. Świętoślawski uzyskuje prowadzenie, strzelając piękną bramkę pod po-

## Wierucki mistrzem szosowym biegu

W dniu wczorajszym odbyły się na trasie Pabjanice — Lask — Wadlew — Wola Kamocka (dystans 100 km.) mistrzostwa klubowe „Biegu”. Zwyciężył Wierucki Z. w czasie 3 godz. 18 m. 53,6 sek. przed Pabisiakiem 3,20.16,2, Knullem 3,24.08 i Wójcikiem 3,26.31. Startowało sześciu zawodników.

# Wyścig dookoła Śląska

wygrał Kołodziejczyk (Łódź)

W dniu wczorajszym odbył się doroczny wyścig kolarski szosowy dookoła Śląska na trasie 105 km. o nagrodę tygodnika „Raz-dwa-trzy”. Startowało 80 kolarzy z całej Polski. Pierwsze miejsce w biegu zajął doskonały kolarz łódzki

Kołodziejczyk (Resursa) w czasie 3 godz. 15 m. 26 sek. przed Ligoniem (Śląsk) 3,15,27, Różańskim (Król. Huta) 3,15,28. Jest to bodaj największy z dotychczasowych sukcesów Kołodziejczyka.

# IKP zwycięża Makabi 9:7

Chmielewski zremisował z Pilnikiem

W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie w obecności 2 tys. widzów drużynowy mecz bokserski między zespołem IKP. z Łodzi a tamtejszą Makabi. Mecz był ciekawy, przyczem sensacją był wynik remisowy uzyskany przez Pilnika w walce z Chmielewskim. Po szczególne wyniki były następujące: w wadze papierowej Rundstein (M) zwycięża na punkty Bartnika (IKP), w wadze muszej Pawlak (IKP) remisuje z Birenbaumem (M)

w wadze kog. Graczyk (IKP) remisuje z Krawieckim (M), w wadze piórkowej Woźniakiewicz (IKP) zwycięża na punkty Borensteina (M), w wadze lekkiej Banasiak (IKP) zwycięża na punkty Neustadta (M), w wadze półśredniej Taborek (IKP) wypunktowuje Wiśniaka (M), w wadze średniej Chmielewski (IKP) stacza wakę nierozstrzygniętą z ambitnym Pilnikiem (M). W pierwszej i drugiej rundzie Chmielewski miał przewagę, tak że ogłoszenie wyniku remisowego krzywdzi łodzianina. W wadze półciężkiej Neuding (M) nokautuje w II rundzie Bieleckiego (IKP). Sędziował w ringu p. Piekarski.

## Pogoń bije 7:0

emigrację w Francji

LENS, 6. 5. — Mecz odbyty dzisiaj w Lens pomiędzy lwowską Pogonią a reprezentacją polskiej emigracji we Francji, zakończył się zdecydowanym i wysokocyfrowym zwycięstwem Pogoni 7:2 (5:0). Lwów zaprezentował się najlepiej ze wszystkich polskich drużyn, które dotychczas bawiły we Francji. Widzów ok. 7.000 osób.

TENIS BORUSSIA — WARTA 4:2 (3:1)

W dniu wczorajszym bawiła w Poznaniu berlińska drużyna piłkarska Tennis Borussia, która po ładnej grze zwyciężyła ligową Wartę w stosunku 4:2 (2:1). Goście zasłużyli na zwycięstwo i mieli przez większość meczu przewagę. Bramki Warty zdobyli Szerfke i Prusiński.

WISŁA REMISUJE W GLIWICACH

W Gliwicach bawiła w dniu wczorajszym ligowa drużyna Wisły, która w spotkaniu z tamtejszym zespołem Vorwärts uzyskała wynik remisowy 2:2 (2:1).

ŚLĄSK POLSKI — ŚLĄSK NIEMIECKI 11:5

Na Śląsku niemieckim w Gliwicach odbył się doroczny mecz pięściarski między reprezentacjami Śląska polskiego i Śląska niemieckiego. Zwyciężyli zdecydowanie polacy w stosunku 11:5. Z ważniejszych walk należy wymienić zwycięstwo Rudzkiego (P.) nad Hartmanem, remis Gburskiego (P.) z Kuehnem i remis Wystracha (P.) z Kunnertem.

## Zjazd plakietowy w Warszawie

W dniu wczorajszym odbył się motocyklowy zjazd plakietowy do Warszawy, w którym wzięło udział 130 zawodników z 18 klubów z całej Polski. Pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji zajął Gedanja (Gdańsk) 4,563 km. Dalsze miejsca zajęły następujące kluby: 2) Strzelec (Warszawa) 2507 km. 3) Polski Klub Motocyklowy 1284 km. 4) Skoda (Warszawa), 5 i 6 Union Touring i ŁKM (Łódź) 959 km. Poza tym na stadionie Wojska Polskiego odbyły się zawody motocyklowe, w których mistrzostwo Warszawy zdobył Szwajcer (Legia) na „Nortonie” (5 km. w czasie 2,16,8 szybkość 122 km. na godz. Drugie miejsce zajął Gembala z Krakowa.

przeczkę. Wynik 2:1 utrzymuje się do przerwy.

W drugiej połowie mecz jest jeszcze ciekawszy, gdyż przez dłuższy okres czasu szale zwycięstwa przechylały się z jednej strony na drugą. Ostatecznie jednak Union-Touring opanował sytuację i w ostatnim kwadransie miał przewagę, uzyskując zdecydowane zwycięstwo.

Strzelcami bramek po przerwie byli: dla Union - Touring: „Becker” — 2, Stawicki i

## Crawford w słabej formie

LONDYN, 6. 5. — W Bourne-moute toczą się w dalszym ciągu tenisowe mistrzostwa Wielkiej Brytanji. Niespodzianką turnieju jest stosunkowo słaba forma Crawforda (Australja), który w ćwierćfinale pokonał z trudem w 5 setach francuza Boussu 1:6, 6:4, 1:6 6:2 6:4. Walki finałowe w grze pojedynczej panów przyniosły dość łatwe zwycięstwo Anglikowi Perry nad Crawfordem w 3 setach 8:6, 7:5 6:1.

Królasik po 1. Dla S. K. S. ; Antczak i lewy łącznik Sędziował energicznie p. Andrzejak, nie dopuszczając do brutalnej gry. Przedmecz rezerw 6:1 dla Union - Touring

WIDZEW — KKS. 3:1 (0:1).

Widzew zdobył dalsze dwa punkty, aczkolwiek KKS. przeciwstawił ofiarną grę, prowadząc na 15 min. przed końcem 1:0. Dopiero w ostatnim kwadransie gospodarze rozegrali się i gwałtownie nacierali, strzelając trzy kolejne bramki przez Bończyka, Uptasa i Głogowskiego (z rzutu karnego).

## Najbliższe mecze klasy A

Najbliższe mecze o mistrzostwo łódzkiej klasy A odbędą się z okazji święta w czwartek 10 bm. a mia nowicie: o godz. 11 na boisku WKS SKS — Widzew, na boisku Widzewa: LTSG — WKS i o godz. 16.30 na boisku Union Touring — Hakoah, na boisku WKS: Makabi — ŁKS Ib. i w Kaliszu: KKS — Wima.



OKULARY  
BINOKLE  
LORGNON

Istn. od r. 1894 MAGAZYN OPTYCZNY  
**SZYMON URBACH**  
Sp. z o. o.

Łódź, Piotrkowska 33. Tel. 222-23.

PROFESOR  
**Stanisław Nirnstein**  
udziela lekcji gry fortepianowej początkującym jak i zaawansowanym.  
WARUNKI BARDZO DOSTĘPNE  
ul. Traugutta Nr. 12      prawa oficyna, III p





# DZWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś prezentujemy!

Szampańska komedia  
reżyserji **Jean de Limur**

# PAPRYKA

W rolach głównych: uroczą i powabną

**Irene de Zilahy**  
oraz świetny komik **Rene Lefevre**

Oprawa muzyczna w wykonaniu węgierskiej orkiestry pod dyr. VI. VLADESCO  
Nadprogram: Dźwiękowy dodatek i aktualności Foxa!



odciski,  
zgrubienia  
skóry

Odciski, zgrubienia skóry, odparzenia, spowodowane chodzeniem, ciasnym obuwiem, zmęczenie nóg, i t. p. dolegliwości stają się dla ludzi szczególnie latem nie do zniesienia. Przy tych dolegliwościach zalecane są kąpiele w Soli do Nóg Jana. Pod wpływem Soli Jana nogom wraca lekkość i sprężystość, nagniotki są miękkie. Dzięki tym właściwościom stosowanie kąpieli w Soli do Nóg Jana jest wskazane jaknajczęściej.



## „PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.

Wólczajska 21, tel. 167 15  
przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka stosowana-hafciarstwo
2. Krawiectwo damskie - krój
3. Gorsciarstwo-krój
4. Modniarstwo-kapelusze
5. Bielizniarstwo-krój
6. Ondulacja
7. Manicure

Sekretariat czynny w godz. od 9—13 i 15—19.

## Nowy rozkład jazdy obowiązujący od 15 maja na P. K. P.

### Łódź Fabryczna — przyjazd:

2.15 z Warszawy i Tomaszowa  
5.25 z Warszawy i Koluszek  
6.12 z Koluszek roboczy  
7.10 z Krakowa i Częstochowy  
7.27 z Koluszek roboczy  
7.51 z Koluszek roboczy  
8.15 z Koluszek  
8.44 z Widzewa  
9.45 z Częstochowy, Tomaszowa i Lwowa.

10.55 z Tomaszowa  
12.40 z Tomaszowa  
14.25 z Koluszek roboczy  
15.45 z Warszawy  
17.25 z Słotwin  
19.33 z Warszawy, Krakowa i Skarżyska, pospieszny  
20.28 z Warszawy, sezonowy w święta  
21.22 z Koluszek, sezonowy  
21.42 z Warszawy, bezpośredni  
22.27 z Krakowa, bezpośredni.  
23.03 z Skarżyska, bezpośredni.  
23.30 z Warszawy i Skarżyska, sezonowy.

### Łódź Fabryczna — odjazd:

0.10 do Koluszek, Lwowa, Krakowa  
3.15 do Warszawy  
6.05 do Tomaszowa i Częstochowy.  
7.40 do Warszawy  
8.05 do Widzewa  
8.55 do Koluszek  
9.35 do Koluszek, sezonowy  
10.35 do Warszawy z połączeniem na Kraków

12.20 do Tomaszowa i Skarżyska  
13.20 do Tomaszowa i Skarżyska, roboczy  
14.12 do Warszawy  
14.45 do Galkówka i Tomaszowa

15.25 do Tomaszowa, roboczy  
16.20 do Koluszek i Tomaszowa  
17.15 do Warszawy, bezp.  
17.50 do Koluszek  
18.40 do Koluszek, roboczy  
19.25 do Koluszek, roboczy  
20.00 do Koluszek, Warszawy, Częstochowy, Lwowa.  
21.35 do Koluszek, sezonowy  
22.50 do Tomaszowa, Częstochowy, Krakowa, Lwowa.

### Łódź Kaliska — przyjazd:

0.29 z Warszawy  
2.00 z Ostrowa  
5.25 z Paryża, międzynarodowy  
7.20 z Zduńskiej Woli  
7.38 z Zielkowie  
7.56 z Kutna  
8.49 z Lwowa i Krakowa  
8.55 z Ostrowa  
9.01 z Warszawy  
9.28 z Głowna, sezonowy  
10.49 z Zduńskiej Woli, sezonowy  
12.06 z Ostrowa  
14.10 z Zduńskiej Woli, sezonowy  
12.45 z Warszawy  
15.07 z Głowna, sezonowy  
15.45 z Ostrowa  
16.32 z Kutna  
18.40 z Zduńskiej Woli  
19.01 z Lwowa i Krakowa

19.06 z Warszawy  
19.37 z Ostrowa  
19.45 z Kutna  
20.55 z Głowna, w święta  
21.50 z Zduńskiej Woli  
22.28 z Głowna, sezonowy  
23.32 z Kutna  
23.47 z Zduńskiej Woli, sezonowy.

### Łódź Kaliska — odjazd:

0.39 do Herbów Nowych  
0.39 do Ostrowa i Poznania  
2.15 do Łowicza  
5.05 do Ostrowa i Poznania  
6.04 do Warszawy, bezp. osob.  
7.03 do Warszawy  
8.03 do Krakowa i Lwowa  
8.10 do Zduńskiej Woli  
9.03 do Kutna, Ciechocinka, Poznania, Gdańska, Gdyni  
9.09 do Ostrowa i Poznania  
9.30 do Głowna, święteczny  
10.25 do Zduńskiej Woli, sezonowy  
12.15 do Warszawy, bezp. osob.  
12.50 do Kutna  
12.53 do Ostrowa i Poznania  
14.30 do Zduńskiej Woli  
14.35 do Głowna, sezonowy  
15.40 do Ostrowa i Poznania  
15.50 do Kutna  
16.05 do Warszawy, bezp. osob.  
17.20 do Herbów Nowych  
17.46 do Głowna  
19.14 do Ostrowa i Poznania  
19.48 do Warszawy bezp. osob.  
20.05 do Zduńskiej Woli, sezon.  
22.00 do Kutna  
22.35 do Zduńskiej Woli.

**SILV-OZON-MOTOR**  
IDEALNA KAPIEŁ BALSAMICZNA WZMACNIAJĄCA  
Wystrzegaj się bezwłaściwych naśladowań!!!

**ZŁOTO, SREBRO,**  
biżuterję i kwity lombardowe  
kupuje i płaci najwyższe ceny  
Magazyn jubilerski **I. Fijałko,**  
Piotrkowska 7.

Dr. med.  
**L. BERMAN**  
Specjalista chorób wenerycznych,  
skórnych i moczopielowych  
Cegielniana 15, tel. 149-07  
Przyjmuje od godz. 8 — 11 rano  
od 4 — 8 w. w niedz. i święta  
od 9 — 1 po poł.

Ceny lecznicowe.

Doktor  
**REICHER**  
Specjalista chorób skórnych  
i wenerycznych  
leczenie niemocy płciowej  
Południowa 28, tel. 201-93  
przyjm. od 8—11 rano i 5—8 w.  
w niedziele i święta od 9—1 pp.

FOTOGRAF  
PRASOWY

**ROSS**

6-go Sierpnia 9  
(SFINKS) róg Wólczajskiej

Wykonuje zdjęcia prasowe, z uroczystości, sportowe, grupowe,

wnętrza, wystawy sklepowe, kopje obrazów, katalogi i t. p.

po cenach b. niskich.

!! **BRYLANTY !!**  
ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJE,  
kwity lombardowe kupuje i płaci  
najwyższe ceny. Magazyn jubilerski  
M. Nixes, Piotrkowska 30.

ABITURJENTKA żydowskiego  
gimnazjum przyjmie lekcje  
w zakresie gimnazjalnym. O-  
ferty „Hebrajski”. 885-2

LITERACKIE porady i oceny. O-  
pracowanie artykułów, publikacji.  
Łąkowa 10, m. 30. —80



Ceny miejsc: I seans 54 i 85 gr.  
nast. III m. 85 gr., II m. 1.09  
I m. — 1.30.

DZIŚ PREMJERA!

Poraz pierwszy w Łodzi!

# FLIP i FLAP

w najnowszej komedji p. t.

## Wrogowie Małżeństwa

Nadprogram: Tygodnik Foxa.

Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne.



Ceny miejsc: I seans 54 i 85 gr.  
nast. III m. 54 gr., II m. 85 gr.  
I m. — 1.09.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wiersz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wiersz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sąreżeczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm sagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.